

Klara Anna Królikowska urodzona 8 marca 2009 roku w 34 tygodniu ciąży w wyniku porodu siłami natury 16 godzin po odejściu wód płodowych- w stanie zamartwicy bladej, reanimowana (masaż serca, maseczka Ambu), lekarz dyżurujący wtedy na oddziale ginekologii i położnictwa w Krynicy- Zdroju nie miał uprawnień do wykonania cesarskiego cięcia, gdyż posiadał pierwszy stopień specjalizacji a moja lekarka prowadząca lek. med. Gabriela Bajdas przyjechała do mnie w chwili, gdy Klara już była w stanie bardzo ciężkim zakleszczona w kanale rodnym i na pewno było już za późno na cesarkę, musiałam rodzić siłami natury. Waga dziecka 2030g, dł. 43 cm.

Po 3 tygodniach spędzonych na oddziale noworodkowym Klara wróciła do domu, wróciliśmy razem. Od początku było z Nią coś nie tak, bardzo prężyła się, wyginała była bardzo płaczliwa, źle spała, jednak Pani Ordynator ze Szpitala z Krynicy z oddziału Pediatrii nie widziała nic niepokojącego. Znałyśmy się bardzo dobrze, gdyż pracowałam w szpitalu w Krynicy- Zdroju. Wykonaliśmy prywatnie szereg badań Klarze, pomimo zapewnień lekarki, że wszystko jest w porządku. Kiedy Klara skończyła 5 miesięcy pojechaliśmy do Krakowa do dr Brańskiej do Wojewódzkiego Centrum Rehabilitacji na tzw. rutynową kontrolę i wtedy usłyszeliśmy słowa, które brzmiały, jak wyrok- 4- kończynowe mózgowo porażenie dziecięce, spastyka czterokończynowa, Klara nigdy nie będzie chodziła. To był szok, nie pamiętamy z mężem drogi do domu.

Od 23 września 2009 roku zaczęło się bardzo intensywne "usprawnianie" Klary, które nie przerwanie trwa do dnia dzisiejszego. Po drodze dnia 16 maja 2012 roku operowaliśmy zezą w Szpitalu św. Rafała w Krakowie u dr Wójcik, potem 24 maja 2012 roku Klara przeszła wstrząs anafilaktyczny po podaniu penicyliny bez uprzedniego wykonania próby - jest uczulona na penicylinę - po 7 godzinnym ciągu padaczkowym 10 dni spędziłyśmy w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie- Prokocimiu, obecnie Klarcia ma prawie 5 lat- 8 marca 2014 roku skończy 5 lat.

Klara pomimo wylewu dokomorowego 4 stopnia, który powstał w wyniku niedotlenienia okołoporodowego po prawie pięciu latach rehabilitacji osiągnęła umiejętność obrotu na brzuch i wyciągnięcia ręki po zabawkę( podpór trzypunktowy), foczenia czyli podciągania się na brzuszku, jej ręka przekroczyła linię środkową ciała pomimo, iż ciało modzelowate w Klary mózgu kompletnie ścieńczało, rozwój intelektualny i rozumienie mowy przez Klarę Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna oceniła na 35 miesiąc życia natomiast rozwój ruchowy- motoryczny na 10 miesiąc życia. Klara jest naszym największym skarbem i jedyną barierą, którą ciągle musimy pokonywać w usprawnianiu naszej córeczki jest niestety bariera finansowa.

Bardzo intensywnie ćwiczymy 4 razy dziennie metodą Vojty i NDT Bobath, chodzimy na zajęcia Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka do Pani Pedagog Magdy Gołaszewskiej, chodzimy prywatnie do neurologopedy Pani Magdy Bieniek. Jesteśmy pod stałą kontrolą Instytutu Stomatologii CMUJ w Krakowie, jeździmy do Gabinetu Leczenia Zeza w Krakowie przy ul. Bociana 4, uczęszczamy na zajęcia muzykoterapii, rehabilitujemy twarz metodą Castillo-Moralesa dzięki temu Klara ma umiejętność gryzienia i transportu pokarmu na języku, rehabilitujemy buzię metodą Masgutowej. Musiałam zrezygnować z pracy zawodowej ( skończyłam historię i dziennikarstwo) by codziennie przez całą dobę pielęgnować Klarę, mąż pracuje zawodowo i utrzymuje nas i dom.

Anna i Grzegorz Królikowscy